



Sygn. akt I UK 55/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Halina Kiryło

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Z. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 lutego 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 23 września 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 września 2014 r. oddalił apelację ubezpieczonego Z. M. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 17 lipca 2013 r. oddalającego odwołanie od decyzji

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej ubezpieczonemu dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia do 31 października 2011 r. W dniu 6 września 2011 r. wystąpił z wnioskiem o dalsze ustalenie uprawnień rentowych. Organ rentowy, po uwzględnieniu opinii lekarza orzecznika oraz opinii komisji lekarskiej, wydał decyzję odmowną w dniu 11 października 2011 r., od której ubezpieczony odwołał się do Sądu Okręgowego.

Sąd ten dopuścił z opinii biegłego ortopedy i laryngologa na okoliczność stanu zdrowia oraz oceny zdolności do pracy ubezpieczonego. Biegły ortopeda rozpoznał wygojone otwarte złamanie nasady dalszej podudzia prawego z następowymi zmianami zwyrodnieniowymi stawu skokowego i stwierdził, że nastąpiła poprawa polegająca na zwiększeniu zakresu ruchomości stawu skokowego prawego. Wskazał, że stopień upośledzenia wydolności chodu ubezpieczonego nie daje podstaw do orzeczenia niezdolności do pracy, bo skarżący może wykonywać proste prace fizyczne, a zatem z przyczyn ortopedycznych ubezpieczony jest zdolny do pracy. Także biegła laryngolog również uznała „z przyczyn laryngologicznych” ubezpieczonego za zdolnego do pracy, twierdząc, że wymaga on jedynie „obustronnego protezowania słuchu w celu poprawy rozumienia mowy”. Natomiast z uwagi na lekkie upośledzenie umysłowe ubezpieczonego powstałe od dzieciństwa, na które nakłada się obustronnie postępujący ubytek słuchu, jest on trwale częściowo niezdolny do pracy. Natomiast organ rentowy prezentował stanowisko, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje w związku z utratą zdolności do pracy powstałej w okresie ubezpieczenia, a nie z tytułu „niesprawności wniesionej do ubezpieczenia”. W takim stanie sprawy Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego, sygnalizując, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wydawane jest na podstawie odrębnych przepisów i służy innym celom aniżeli orzeczenie o prawie do renty z tytułu niezdolności do pracy, przeto nie ma bezpośredniego przełożenia na treść decyzji organu rentowego w sprawach o prawo do renty. Od powyższego wyroku apelację wniósł ubezpieczony.

Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny

pracy, uznał, że ubezpieczony nie spełnia warunków przyznania prawa do renty ani z tytułu całkowitej, ani częściowej niezdolności do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, i oddalił apelację. Wskazał, że ubezpieczony, legitymujący się wykształceniem podstawowym, jest zdolny do lekkiej i niewymagającej żadnych kwalifikacji pracy fizycznej, a także nie potrzebuje w tym zakresie przeszkolenia, przekwalifikowania czy rehabilitacji. Nie jest częściowo niezdolny do wykonywania takiej pracy, bowiem ograniczenie zakresu wykonywania prac fizycznych do pracy lekkiej ogranicza wprawdzie mu wybór rodzaju zatrudnienia, ale nie wymaga świadczenia w warunkach pracy chronionej ani innych szczególnych warunków wykonywania zatrudnienia „w postaci konieczności uzupełnienia edukacji”.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik procesowy ubezpieczonego zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego: 1/ art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodów, a tym samym przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy, podczas gdy z opinii biegłego laryngologa wynikało, że jest on trwale częściowo niezdolny do pracy, 2/ art. 385 w związku z art. 382 k.p.c. przez oddalenie apelacji, pomimo jej zasadności, do czego doszło wskutek pominięcia części materiału dowodowego z orzeczeń Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, 3/ art. 286 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy opinie biegłych sądowych zawierały w swej treści odmienne ustalenia oraz oceny medyczne, 4/ art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy przez Sąd drugiej instancji w granicach apelacji i niedokonanie własnych ustaleń faktycznych, a także naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ich niezastosowanie. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, a także uchylenie go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonych wyroków i orzeczenia co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania na rzecz skarżącego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok zapadł przedwcześnie bez należytego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Przede wszystkim nie zostały usunięte istotne rozbieżności w opiniach biegłych w zakresie stanu sprawności zawodowej do wykonywania z ograniczeniami prac fizycznych przez ubezpieczonego, który nie może pracować w hałasie ani na wysokości. Ponadto jeden z nich (biegła laryngolog) uznał, że ze względu na zbiegające się schorzenia psychiatryczne i laryngologiczne ubezpieczony jest trwale częściowo niezdolny do pracy. Takie okoliczności wymagają konfrontacyjnego wysłuchania biegłych, z ewentualnym udziałem biegłego z zakresu „patologii psychiatrycznych” trapiących ubezpieczonego schorzeń, którzy ponadto powinni łącznie ustosunkować się do aktualnego zaświadczenia o umiarkowanym stanie niepełnosprawności z dnia 11 marca 2013 r., które nie zostało należycie rozważone przez biegłych. Zaświadczenie to zostało wydane „na stałe”, z zaleceniami ograniczonego wykonywania „prostych” prac fizycznych przez ubezpieczonego i to w „warunkach pracy chronionej”, które *prima facie* odbiegają od zwykłych, typowych lub „normalnych” warunków zatrudnienia, zwłaszcza że ubezpieczony utracił sprawność zawodową do ostatnio wykonywanego zatrudnienia ze względu na istotne postępujące schorzenie laryngologiczne słuchu, który to narząd nie powinien być istotnie upośledzony przy ocenie możliwości wykonywania bez nadzoru ze strony innej osoby także „prostych” prac fizycznych. Wszechstronnie, precyzyjnie i przekonująco wyjaśnienia rozbieżności w ocenie stanu zdrowia i stopnia zachowanej sprawności zawodowej ubezpieczonego, który okresowo pobierał świadczenie rentowe z tytułu schorzeń laryngologicznych i utracił zdolność do wykonywania prac kowalskich oraz nie rokuje poprawy stanu ograniczonej w istotnym stopniu sprawności zawodowej, wymaga zatem ponownej weryfikacji przedmiotu zaskarżenia. Dlatego Sąd Najwyższy uwzględnił zarzuty kasacyjne i wyrokował na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.